



niedziela, 09.03.2025

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA WIELKI POST 2025

**ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA
NA WIELKI POST 2025*****Podążajmy razem w nadziei****Drodzy Bracia i Siostry!*

Z pokutnym znakiem popiołu na głowie, z wiarą i nadzieją rozpoczynamy doroczną pielgrzymkę Wielkiego Postu. Kościół, matka i nauczycielka, zaprasza nas do przygotowania naszych serc i otwarcia się na Bożą łaskę, abyśmy mogli z wielką radością świętować paschalny triumf Chrystusa Pana nad grzechem i śmiercią, jak wołał św. Paweł: „Zwycięstwo pochłonęło śmierć. Gdzież jest, o śmierci twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień?” (1 Kor 15, 54-55). Istotnie, Jezus Chrystus, umarły i zmartwychwstały, jest centrum naszej wiary i gwarantem naszej nadziei na spełnienie wielkiej obietnicy Ojca, która już się urzeczywistniła w Nim, Jego umiłowanym Synu: obietnicy życia wiecznego (por. J 10, 28; 17, 3) [1].

W tym Wielkim Poście, ubogaconym łaską Roku Jubileuszowego, chciałbym zaproponować wam kilka refleksji na temat znaczenia *wspólnego podążania w nadziei*, i odkrywanie wezwań do nawrócenia, które Boże miłosierdzie kieruje do nas wszystkich, jako do osób oraz jako do wspólnoty.

Przede wszystkim, *podążajmy*. Jubileuszowe hasło „Pielgrzymi nadziei” przywodzi na myśl długą drogę ludu Izraela do Ziemi Obiecanej, opisaną w Księdze Wyjścia: trudną drogę od niewoli ku wolności, upragnioną i wytyczaną przez Pana, który miłuje swój lud i jest mu zawsze wierny. Nie możemy zaś wspominać biblijnego *exodusu*, nie myśląc o wielu braciach i siostrach, którzy dziś uciekają przed nędzą i przemocą, i idą w poszukiwaniu lepszego życia dla siebie i swoich bliskich. Tu, pojawia się pierwsze wezwanie do nawrócenia, ponieważ wszyscy jesteśmy pielgrzymami w życiu, ale każdy z nas może zapytać siebie: na ile pozwalam, żeby ten stan rzeczy stał się dla mnie wyzwaniem? Czy naprawdę jestem w drodze, czy jestem raczej sparaliżowany, statyczny, pełen lęku i beznadziei, lub wygodnie ułożony w mojej strefie komfortu? Czy szukam dróg wyzwolenia z sytuacji grzechu i braku godności? Dobrym ćwiczeniem wielkopostnym byłoby skonfrontowanie się z konkretną rzeczywistością jakiegoś migranta lub pielgrzyma i przyzwolecie, by nas to zaangażowało, aby odkryć, czego Bóg od nas oczekuje, abyśmy byli lepszymi wędrowcami do domu Ojca. To jest dobry „egzamin” dla wędrowcy.

Po drugie, odbywajmy tę podróż *razem*. Podążanie razem –bycie „synodalnymi” – to jest powołanie Kościoła [2]. Chrześcijanie są wezwani do pokonywania drogi wspólnie, nigdy jako samotni podróżnicy. Duch Święty pobudza nas do wychodzenia poza samych siebie, aby iść ku Bogu oraz ku braciom i siostram, a nigdy do zamykania się w sobie [3]. Podążać razem to znaczy być „tkaczami” jedności, zaczynając od wspólnej godności dzieci Bożych (por. Ga 3, 26-28). To znaczy iść do przodu ramię w ramię, nie depcząc ani nie górując nad innymi, bez wyniszczającej zazdrości czy hipokryzji, bez pozwalania na to, by ktokolwiek pozostawał w tyle lub czuł się wykluczony. Idźmy w tym samym kierunku, do tego samego celu, z miłością i cierpliwością słuchając siebie nawzajem.

W tym Wielkim Poście Bóg wzywa nas do zweryfikowania, czy w naszym życiu, w naszych rodzinach, w miejscach, w których pracujemy, we wspólnotach parafialnych lub zakonnych, jesteśmy zdolni do kroczenia z innymi, do słuchania, do przezwyciężania pokusy zakorzenienia się w swojej autoreferencyjności i dbania wyłącznie o własne potrzeby. Zapytajmy siebie przed Panem, czy



jesteśmy w stanie pracować razem jako biskupi, kapłani, osoby konsekrowane i świeccy, w służbie Królestwa Bożego? Czy zachowujemy postawę gościnności, z konkretnymi gestami, wobec tych, którzy się do nas zwracają, i do tych, którzy są daleko? Czy sprawiamy, że ludzie czują się częścią wspólnoty, czy też trzymamy ich na marginesie [4]. To jest drugie wezwanie: nawrócenie do synodalności.

Po trzecie, wyruszymy razem w tę drogę w *nadziei* na spełnienie się obietnicy. Niech *nadzieja, która nie zawodzi* (por. Rz 5, 5), centralne przesłanie tego Jubileuszu [5], będzie dla nas perspektywą wielkopostnej drogi ku paschalnemu zwycięstwu. Jak uczył nas Papież Benedykt XVI w encyklice *Spe salvi*: „Istota ludzka potrzebuje miłości bezwarunkowej. Potrzebuje tej pewności, dzięki której może powiedzieć: «Ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co [jest] wysoko, ani co głęboko, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Jezusie Chrystusie, Panu naszym (Rz 8, 38-39)»” [6]. Jezus, nasza miłość i nasza nadzieja, zmartwychwstał [7], żyje i króluje w chwale. Śmierć została przemieniona w zwycięstwo i tu tkwi wiara i wielka nadzieja chrześcijan: w zmartwychwstaniu Chrystusa!

Oto trzecie wezwanie do nawrócenia: wezwanie do nadziei, do zaufania Bogu i Jego wielkiej obietnicy, życia wiecznego. Musimy zadać sobie pytanie: czy mam w sobie przekonanie, że Bóg przebacza moje grzechy? A może zachowuję się tak, jakbym mógł zbawić się sam? Czy pragnę zbawienia i wzywam Bożej pomocy, aby go dostąpić? Czy konkretnie żyję nadzieją, która pomaga mi odczytywać wydarzenia historii i pobudza mnie do zaangażowania się na rzecz sprawiedliwości, braterstwa, troski o wspólny dom, dbając o to, by nikt nie został pozostawiony samemu sobie?

Siostry i bracia, dzięki miłości Boga w Jezusie Chrystusie, jesteśmy zachowani w nadziei, która nie zawodzi (por. Rz 5, 5). Nadzieja jest pewną i niezachwianą „kotwicą duszy” [8]. W niej Kościół modli się, aby „wszyscy ludzie zostali zbawieni” (1 Tm 2, 4) i oczekuje na zjednoczenie w chwale nieba z Chrystusem, swoim oblubieńcem. Św. Teresa od Jezusa wyraziła to w ten sposób: „Ufaj więc, (duszo moja), ufaj, bo nie znasz dnia ani godziny. Czuwaj pilnie, wszystko szybko przemija, choć twoja tęsknota wątpliwym czyni to, co jest pewne, i czas krótki – długim” (*Wołania duszy do Boga*, 15, 3) [9].

Niech Dziewica Maryja, Matka Nadziei, wstawia się za nami i towarzyszy nam w wielkopostnej drodze.

Rzym, u ?wi?tego Jana na Lateranie, dnia 6 lutego 2025 roku, we wspomnienie ?w. Paw?a Miki i Towarzyszy, m?czenników.

FRANCISZEK

[1] Por. Enc. *Dilexit nos* (24 października 2024), 220.

[2] Por. *Homilia podczas Mszy ?w. z okazji kanonizacji Jana Chrzcziciela Scalabriniego i Artemiusza Zattiego*, 9 października 2022 r.

[3] Por. *tam?e*.



[4] Por. *tam?e*.

[5] Por. Bulla *Spes non confundit*, 1.

[6] Enc. *Spe salvi* (30 listopada 2007), 26.

[7] Por. Sekwencja Niedzieli Wielkanocnej.

[8] Por. *Katechizm Ko?cio?a Katolickiego*, n. 1820.

[9] Tamże, n. 1821.